

PODSUMOWANIE ANKIETY ROZPOCZYNAJĄCEJ KAMPANIĘ PROELEKCYJNĄ

Na początku czerwca umieściliśmy na branżowym forum: “Weterynarze po studiach” (8,5 tysiąca zweryfikowanych lekarzy weterynarii) 3 ankiety mające pobudzić dyskusję dotyczącą procesów wyborczych i roli samorządu.

Oto wyniki:

PYTANIE 1

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?

To pierwsze pytanie jakie zadajemy w ramach kampanii profrekwencyjnej, którą prowadzimy wspólnie ze Śląską, Opolską i Północno-Wschodnią Izbą Lekarsko-Weterynaryjną. Jeśli chcemy, żeby samorząd działał w naszym imieniu, musimy mu najpierw otwarcie powiedzieć, czego potrzebujemy. Prosimy więc, poświęćcie Nam dziś kilka chwil, oznaczcie odpowiednie opcje lub dopiszcie swoje propozycje.

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?

15%
(530 głosów)

Ochrona lekarzy weterynarii przed pozwami, pomówieniami, konfliktami prawnymi wewnątrz i zewnątrz

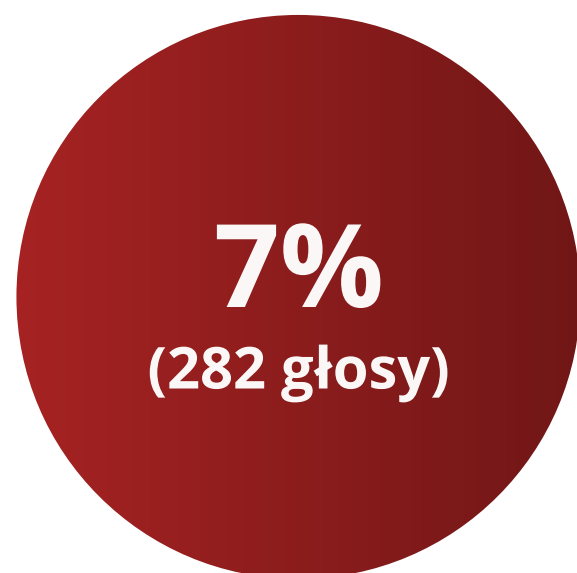
13%
(465 głosów)

Poprawa warunków pracy lekarzy weterynarii (m.in. przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu, określenie minimalnych standardów zatrudnienia)

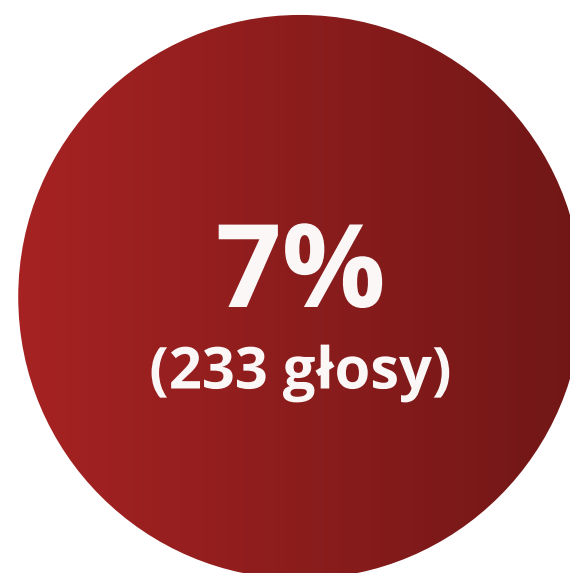
9%
(370 głosów)

Uregulowanie podstaw prawnych dotyczących: np. kaskady, wymagań dla ZLZ, dokumentacji, kontroli

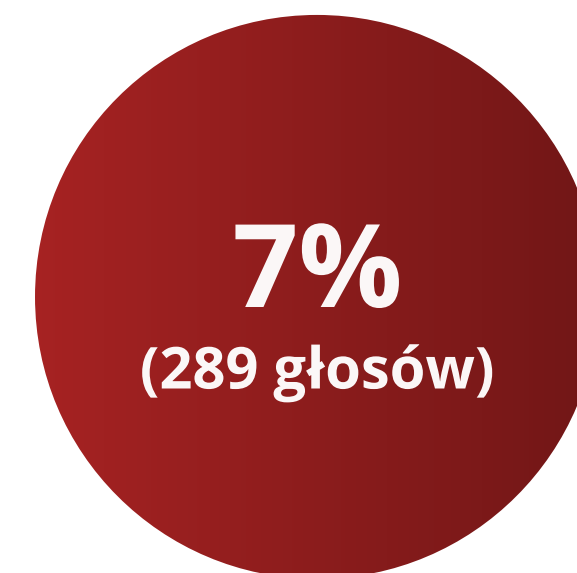
JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?



Uregulowanie prawne zawodu technika weterynarii i relacji z zawodem lekarza weterynarii



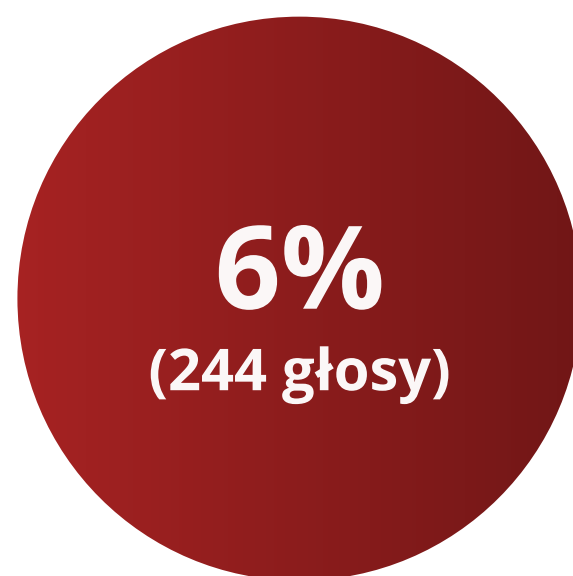
Nielegalna sprzedaż leków w internecie, na targach, w sklepach wiejskich itp. i kontrola nad tym



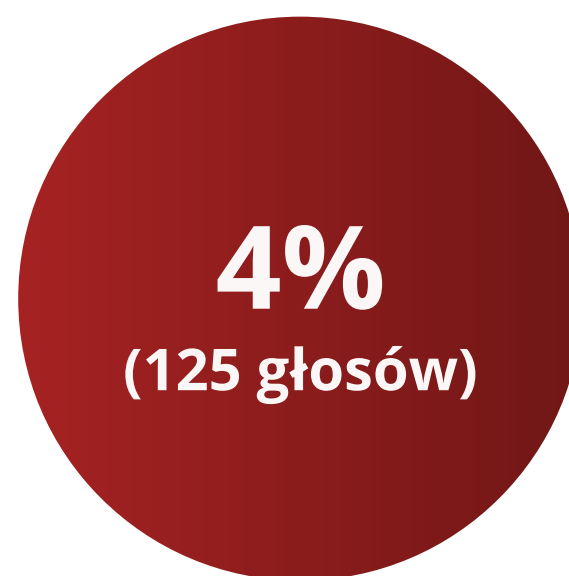
Brak przejrzystego systemu specjalizacji w weterynarii

Dodane przez lekarza

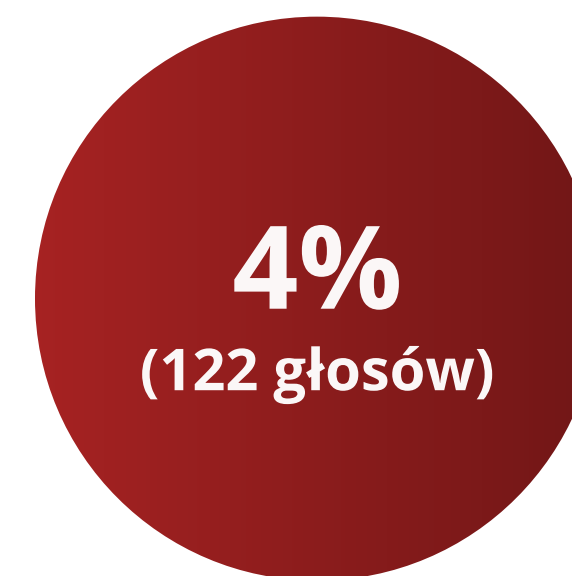
JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?



Uregulowanie prawa dotyczącego hodowli i pseudohodowli



Silniejszy głos i reprezentacja w opiniowaniu aktów prawnych dotyczących weterynarii, szczególnie małych zwierząt



Zamieszanie prawne i nieścisłości w wystawianiu paszportów oraz chipowaniu zwierząt

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?

- 4% Dyskusja i zmiana prawa dotyczącego reklamy w weterynarii (117 głosów)
- 3%* Ustalenie i wyraźne wskazanie kto (jaki organ, inspekcja) i w jakim zakresie może kontrolować ZLZ, a który organ nie może nas kontrolować
- 3%* Wyciągnięcie Medycyny Weterynaryjnej spod Ministerstwa Rolnictwa
- 2% Brak placówek całodobowych, nawet w niektórych dużych miastach
- 2% Lobbing za poprawą warunków pracy i większym finansowaniem Inspekcji

*

Dodane przez lekarza

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?

- 2% Ograniczenie korporatyzacji i usieciowienia weterynarii w Polsce
- 2%* Bardziej aktywna rola izby. Mogą przecież jako organ składać np. zawiadomienia do prokuratury, a nie tylko pisać listy otwarte
- 1% Zmiana Kodeksu Etyki Lekarzy Weterynarii
- 1% Systemowe, trwałe i proaktywne wsparcie psychologiczne lekarzy weterynarii
- 1%* Regulacja, kto może pracować w labach (w diagnozie ludzkiej mogą tylko diagności po analityce medycznej, w wet bywają uczniowie techników)

*

Dodane przez lekarza

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?

- 1%* Uregulowanie kwestii dot. reklamy i uwzględnienie obecnej rzeczywistości (social media)
- 1%* Zwiększenie finansowania badań naukowych w dyscyplinie weterynaria
- <1% Większa przejrzystość działania i komunikacji samorządów (m.in. otwarte raportowanie finansowe, informowanie o bieżących działaniach)
- <1% Większe promowanie zawodu w przestrzeni publicznej
- <1% Wprowadzenie konsultacji on-line i narzędzi opierających się na sztucznej inteligencji

*

Dodane przez lekarza

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?

- <1%*** Obowiązek dla właścicieli ZLDZ w zapewnianiu rozwiązań z zakresu BHP – bez względu na rodzaj zatrudnienia UoP, UZ, B2B
- <1%*** Nadzór nad pracodawcami w zakresie przestrzegania Kodeksu pracy, w tym płacy minimalnej, nadgodzin, grafików, legalności i terminów wypłat
- <1%*** Ustalenie minimalnej i maksymalnej kwoty za zabiegi, tzw. widełki, na kształt systemu funkcjonującego w Niemczech
- <1%*** Przerośnięta i нефunkcjonalna biurokracja
- <1%*** Podniesienie wymagań naukowych dla studentów wraz ze zmianą systemu finansowania studiów

*

Dodane przez lekarza

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA?

<1% *

Jasne zasady dotyczące bezpieczeństwa i odpowiedzialności w trakcie wizyty

<1% *

Zmiana ustawy o ZLZ: by np. jednoizbowy gabinet, bez dostępu do źródła tlenu, sterylnych narzędzi itp. nie mógł wykonywać zabiegów chirurg.

*

Dodane przez lekarza

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA? (WNIOSKI)

W ankiecie dotyczącej najpilniejszych problemów w polskiej medycynie weterynaryjnej oddano niemal **3800 głosów**. To pokazuje, że środowisko jest nie tylko aktywne, ale i gotowe do wspólnego działania. Najwięcej odpowiedzi (15%) dotyczyło potrzeby ochrony lekarzy przed pozwami, pomówieniami i konfliktami prawnymi – zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi. Na drugim miejscu znalazła się poprawa warunków pracy i przeciwdziałanie wypaleni zawodowemu (13%), a zaraz za nią uregulowanie podstaw prawnych działalności ZLZ i dokumentacji (9%).

Wysoko oceniono także potrzebę jasnych zasad dotyczących zawodu technika, uporządkowania rynku leków i przejrzystego systemu specjalizacji (po 7%). Respondenci poruszyli też problemy z brakiem placówek całodobowych, reklamą, paszportami i brakiem reprezentacji przy tworzeniu przepisów. Wiele istotnych tematów zostało dodanych bezpośrednio przez lekarzy – od kwestii kontroli ZLZ po obowiązki pracodawców w zakresie BHP.

Ankieta udowadnia, że środowisko lekarsko-weterynaryjne potrafi jasno formułować priorytety i oczekuje konkretnych działań systemowych. Wskazane problemy dotyczą kluczowych obszarów: ram prawnych, warunków wykonywania zawodu, relacji międzygrupowych oraz funkcjonowania samorządu. Wyniki podkreślają potrzebę uporządkowania otoczenia legislacyjnego i organizacyjnego pracy lekarzy weterynarii oraz wzmocnienia ich pozycji zawodowej. To czytelny sygnał, że lekarze chcą być partnerem w rozmowie o przyszłości zawodu – i są gotowi wnieść do niej własne doświadczenia oraz przemyślane propozycje rozwiązań.

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA? (DYSKUSJA)

Proponuję ustalenie widełek dla konkretnych zabiegów i zarobków lekarzy, tak jak to jest w Niemczech. Skończy się gadanie klientów, czy nie da się taniej. Skończy się wyzyskiwanie lekarzy, którzy posiadają jakieś umiejętności.

Jeszcze jedna ważna kwestia, nie wiem na ile zgodzą się ze mną inni(dla mnie to super ważne - bo okropnie psuje rynek-np w hipiatrii), powinna być zakazana sprzedaż leków, szczepionek, preparatów odrobaczających i innych dla zwierząt gospodarskich w gabinetach przyjmujących wyłącznie zwierzęta towarzyszące.Jest to nagminne.Przykład: szczepienie konia grypa+tężec ceny u lek w terenie od 120zł w górę ,szczepionka w gabinecie dla małych 75zł-80zł(marża 30%).

Bardzo ważnym aspektem dla lekarzy terenowych jest zmiana wytycznych dot. wymogów fizycznego posiadania gabinetu(wraz z całym podstawowym wyposażeniem typu lampa bezcieniowa, stół, oznaczenia na zewnątrz budynku itp.),nawet w przypadku kiedy nie wykonują żadnej praktyki w tymże miejscu. Generuje to niejednokrotnie zbędne koszty zakupu, utrzymania, wynajęcia/podnajecia lokalu bądź jego części. To jest tak samo niedostosowany przepis do czasów obecnych jak ten o reklamie i social mediach.

Uporczywe nierespektowanie przepisów dotyczących opłat za praktyki przez słuchaczy studiów podyplomowych, techników i innych szkół wyższych (z pominięciem studiów medycyny weterynaryjnej).

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA? (DYSKUSJA)

Zgadzam się ze wszystkim. Wszystkie poruszone tematy są bardzo ważne z poziomu lek wet praktyka i do tego właściciela zlz. Świat poszedł na przód.

Myślę, że standardy bezpieczeństwa podczas wizyty, zwierzak potrafi ugryźć, wywinąć się i spaść ze stołu itp. Prawnie winny jest lekarz który ma dwiema rękami podać lek i utrzymać obce dla siebie zwierzę. Właściciel zakłada kaganiec, technicy do trzymania, a jak właściciel nie wyraża zgody- to odstępujemy albo on bierze odpowiedzialność. Najgorzej jak ktoś sam chce trzymać, dojdzie do tragedii, a potem pretensje do nas. Nie mówię z autopsji, ale zawsze obawiam się takiej sytuacji.

Moją bolączką jest brak rozwiązań z zakresu BHP, czyli takich, które pozwolą mi bezpiecznie się czuć w pracy i ją w bezpieczny sposób wykonywać. Np.

- nosze dla Pacjentów, by nie urazić własnego kręgosłupa, gdy będę ich przenosić - schodki drabinkowe, by móc nie stawać na blacie, by sięgnąć po coś z górnej półki - znaki „uwaga ślisko”, gdy podłoga jest mokra - stacje do mycia oczu, gdy coś rozprysnie mi się na twarz - właściwe wyposażenie pracowni RTG (dozymetry, fartuchy ochronne) i zakaz wymagania od pracowników trzymania zwierząt do RTG - obowiązek przebywania conajmniej 2 osób w zldz na jednej zmianie (omdlenia, ataki padaczki u ludzi się zdarzają) - obowiązek wyeliminowania klatek, które nie pozwalają w bezpieczny sposób obsłużyć Pacjenta (ryzyko pogryzienia/ataku na twarz)

JAKIE PROBLEMY W MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ W POLSCE WYMAGAJĄ NAJPILNIEJSZEGO ROZWIĄZANIA? (DYSKUSJA)

Ustanowienie rzecznika praw lekarza weterynarii.

Nie jest to postulat kliniczny, ale wielu z nas jest ULW. Zmiana cennika dla ULW jest koniecznością.

Ułatwienie „ściągnięcia leków z zagranicy” - umożliwienie posiadania na stanie leków dopuszczonych do obrotu w krajach UE z pominięciem drogi ściągnięcia leku na konkretnego pacjenta bo poza kosztami całego przedsięwzięcia to ten pacjent często nie dożyje pierwszej dawki. A firmom farmaceutycznym nie opłaca się wchodzić na polski rynek chociażby z takim O-rni-puralem czy Ce-renią w małych tabsach mimo że są bardzo potrzebne i powszechnie używane

Nie wiem, po co głosujecie na te pieprzone "wypalenie zawodowe". Jak widzę to hasło, to mnie strzela, bo już każda korporacja lekowa i inne organizacje żerują na naszym nieszczęściu. Przecież każdy jeden następny punkt, jeśli ulegnie poprawie, przyczyni się do naprawy naszej sytuacji psychicznej. Bo wykańczają braki we wspomnianych zakresach, od biurokracji, korporacji, przez ceny i techników do uregulowania paszportów. Dosłownie zaznaczyć trzeba każdy punkt.

Zdecydowanie ochrona przed pozwami, pomówieniami oraz wsparcie prawne - w dobie IA oraz agresji i wszechwiedzących specjalistów w internecie i ze strony klientów. Dodatkowo dobrze by było wziąć się za pseudohodowle i sprzedaż zwierząt oraz nielegalną sprzedaż leków (dotyczy to hodowli też szczególnie).

PYTANIE 2

CZY WIESZ JAKA JEST USTAWOWA ROLA IZB LEKARSKO- WETERYNARYJNYCH? CZY ZNASZ MOŻLIWOŚCI I KOMPETENCJE SAMORZĄDU?

Zaznacz odpowiedź najbliższą Twoim odczuciom. Dziękujemy za bardzo dużą aktywność w poprzedniej ankiecie. Dziś pora na drugie z trzech pytań otwierających kampanię, które pomogą Nam dopasować treści do Waszych potrzeb

CZY WIESZ JAKA JEST USTAWOWA ROLA IZB LEKARSKO-WETERYNARYJNYCH? CZY ZNASZ MOŻLIWOŚCI I KOMPETENCJE SAMORZĄDU?

59%

Nigdy się tym nie interesowałem/am, mam szczątkową wiedzę (149 głosów)

26%

Wiem mniej więcej, czym zajmuje się Izba, ale bez szczegółów (67 głosów)

10%

Tak, myślę że mam pełną świadomość kompetencji i roli Izby (24 głosów)

5%

Zupełnie nie wiem co robi Izba i czy jest Nam potrzebna (10 głosów)

CZY WIESZ JAKA JEST USTAWOWA ROLA IZB LEKARSKO-WETERYNARYJNYCH? CZY ZNASZ MOŻLIWOŚCI I KOMPETENCJE SAMORZĄDU?

Wyniki tej ankiety jasno pokazują, że temat roli izb lekarsko-weterynaryjnych wciąż pozostaje dla wielu osób tajemnicą. Nie jest to jednak powód do niepokoju, lecz raczej wskazówka, gdzie leży największy potencjał komunikacyjny i edukacyjny. Widoczny dystans wobec samorządu nie wynika z niechęci, lecz z braku okazji do pogłębienia wiedzy na temat jego funkcji i znaczenia w codziennej praktyce zawodowej.

To dobry moment, by ten obszar potraktować jako inwestycję – nie wizerunkową, ale wspólnotową. Budowanie zrozumienia roli izb to szansa na odbudowę relacji między lekarzami a instytucją, która ma ich reprezentować. Warto zadbać o to, by samorząd był postrzegany nie jako odległa struktura administracyjna, ale jako realne narzędzie wpływu i wsparcia. Przemyślana, otwarta komunikacja może stać się kluczem do większego zaangażowania i poczucia wspólnej sprawczości.

Co istotne, znajomość realnych problemów zgłoszonych przez lekarzy w poprzedniej ankiecie – takich jak niejasności prawne, przeciążenie zawodowe czy brak ochrony prawnej – może znacząco ułatwić ten proces. Pokazując, że Izba zna i rozumie te wyzwania, a także że podejmuje działania, by im przeciwdziałać, można skutecznie zbudować most między samorządem a jego członkami.

PYTANIE 3

CZY PLANUJESZ UDZIAŁ W NAJBLIŻSZYCH WYBORACH DO SAMORZĄDU?

Nie jest to w żaden sposób oficjalna deklaracja, chcemy zobaczyć czy macie poczucie, że warto się zaangażować w działalność samorządu. A co ważniejsze, dlaczego tak i dlaczego nie!

Dodawanie nowych opcji i sekcja komentarzy stoi przed Wami otworem.

CZY PLANUJESZ UDZIAŁ W NAJBLIŻSZYCH WYBORACH DO SAMORZĄDU?

- 37%** Nie wiem jeszcze, muszę dowiedzieć się więcej po co i dlaczego (64 głosy)
- 20%** Tak, planuję pojawić się na pierwszym spotkaniu w okręgu i zagłosować! (35 głosów)
- 9%** Tak, chcę kandydować i coś zmienić (16 głosów)
- 9%** Raczej nie, nie widzę w tym sensu, daj Pan spokój (14 głosów)
- 2%** Tak, chcę wesprzeć mojego kandydata i wiem kto to będzie (2 głosy)

CZY PLANUJESZ UDZIAŁ W NAJBLIŻSZYCH WYBORACH DO SAMORZĄDU?

Ankieta dotycząca udziału w nadchodzących wyborach do samorządu pokazuje, że lekarze weterynarii nie są środowiskiem biernym – ale w dużej mierze wciąż poszukują powodów, by aktywnie się zaangażować. Najwięcej odpowiedzi (37%) dotyczyło potrzeby zdobycia większej wiedzy o tym, po co i dlaczego warto brać udział w zjazdach okręgowych i procesie wyborczym. To wyraźny sygnał, że samo poczucie przynależności do samorządu nie wystarczy – potrzebne są konkrety, przykłady i sensowne argumenty. Jednocześnie 20% respondentów zadeklarowało, że planuje wziąć udział w pierwszym spotkaniu i oddać głos, a kolejne 9% wyraziło chęć kandydowania. To dobry fundament do dalszego budowania zaangażowania.

Z ankiety wyłania się obraz środowiska otwartego, ale jeszcze nie do końca przekonanego. To lekarze, którzy nie są z założenia przeciwni samorządowi – raczej potrzebują, by ktoś sensownie wytłumaczył im mechanizmy działania, celowość udziału i potencjalny wpływ na realne zmiany. Warto zauważyć, że tylko niewielki odsetek (9%) respondentów zadeklarował brak sensu udziału, co pokazuje, że zniechęcenie nie jest dominującą postawą. Potencjał do aktywizacji środowiska jest realny – warunkiem jest mądra, partnerska komunikacja i wskazanie, że udział w samorządzie to nie obowiązek, ale szansa na poprawę własnych warunków pracy.

PODSUMOWANIE ANKIETY I WNIOSKI

Z zebranych wyników wyłania się obraz środowiska lekarsko-weterynaryjnego, które jest świadome wyzwań stojących przed zawodem, zaangażowane w diagnozowanie problemów, ale wciąż słabo powiązane z samorządem w jego obecnym kształcie. Lekarze potrafią precyzyjnie wskazać obszary wymagające reformy – od ochrony prawnej, przez warunki pracy, po chaos prawny i niejasności legislacyjne. Jednocześnie wielu z nich nie zna szczegółów dotyczących funkcjonowania izb, a znaczna część przyznaje, że nigdy się tym głębiej nie interesowała. Mimo to nie odrzucają idei samorządu – raczej oczekują lepszej komunikacji, większej przejrzystości i pokazania realnej wartości płynącej z uczestnictwa w jego strukturach.

W tym kontekście zasadne staje się systematyczne informowanie o realnych kompetencjach izb lekarsko-weterynaryjnych oraz o tym, jak wygląda proces wyborczy w praktyce – krok po kroku, z przykładami i wskazaniem możliwych form zaangażowania. Warto rozwiewać mity, upraszczać zawile procedury i wyjaśniać, gdzie kończą się możliwości samorządu, a gdzie zaczynają jego obowiązki. Dobrze zaprojektowana komunikacja – merytoryczna, ale przystępna – może nie tylko zwiększyć frekwencję w wyborach, ale też przyczynić się do odbudowy zaufania i poczucia, że Izba to narzędzie, które działa w interesie całego środowiska.

Wnioski z ankiety posłużą jako punkt wyjścia do stworzenia zestawu materiałów edukacyjnych – np. serii Q&A, infografik, filmów – które odpowiedzą na najczęściej powtarzające się pytania i bariery. Celem tych działań będzie nie tylko przekazywanie informacji, ale przede wszystkim budowanie świadomego uczestnictwa i wspólnotowej odpowiedzialności za kształt naszego samorządu.

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY

Fundacja VetCare (w rejestracji) we współpracy z Agencją Marketingu VetProject oraz ze Śląską, Opolską i Północno-Wschodnią Izbą Lekarsko-Weterynaryjną

